

Oppeln, den.19. Oktober 2015

An alle Vorsitzende der DFK, Gemeinde und Kreisvorstände der SKDG
Do Przewodniczących DFK, Gminnych, Powiatowych,

Sehr geehrte Damen und Herren, liebe Mitglieder,

am Sonntag, 18.10 während des 4. Jahrmarktes der Herbsthausspeisen in der Sporthalle der Schule im. Piastów Śląskich in Krappitz, kam es zu einem Zwischenfall mit dem Sejm-Kandidaten der PiS Partei (deutsch: Recht und Gerechtigkeit). Herr Bartłomiej Morawski hat das, mit einem deutschen Repertoire auftretende Duett Ewa und Damian mit den Worten angegriffen: „... hier sei Polen“ und verbot den Kindern den weiteren Auftritt der deutsche Sprache im Gegenwart von 200 Personen. Die Verängstigten und schockierten Kinder mussten den Auftritt abbrechen und haben danach noch sehr lange gebraucht um wieder zu sich zu kommen. Im Zusammenhang mit dem Zwischenfall hat der Vorstand der Gesellschaft eine Stellungnahme, abgegeben, die Sie in der Anlage finden, mit der Bitte, diese an alle Mitglieder und lokale Medien zu verbreiten.

Szanowni Państwo, drodzy członkowie DFK,

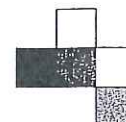
w niedzielę, 18.10 podczas IV Kiermaszu Jesiennych Smaków Domowych w Hali Sportowej Zespołu Szkół im. Piastów Śląskich w Krapkowicach (Zamek) doszło do incydentu z udziałem kandydata PiS do Sejmu. Pan Bartłomiej Morawski zaatakował występujący z niemieckojęzycznym repertuarem na scenie duet Ewa i Damian mówiąc "...iż tu jest Polska" i zakazał dzieciom dalszego śpiewania po niemiecku w obecności 200 osób. Przerażone i zszokowane dzieci przerwały występ i długo po tym dochodziły do siebie. W zawiązku z tym incydentem Zarząd Towarzystwa przesyła Państwu treść oświadczenia, z prośbą o upowszechnienie tego do wszystkich członków oraz lokalnych mediów.

Mit freundlichen Grüßen/ z wyrazami szacunku

Rafał Bartek
Vorsitzender/ Przewodniczący

Załącznik:

1. Stanowisko Zarządu TSKN

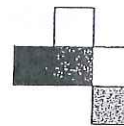


Opole, dn. 19.10.2015 r.

Stanowisko Zarządu Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim odnośnie incydentu do jakiego doszło podczas zorganizowanego przez Związek Śląskich Kobiet Wiejskich – Schlesischer Landfrauenverein, IV Kiermaszu Jesiennych Smaków Domowych, który odbył się w niedzielę 18.10.2015 w Hali Sportowej Zespołu Szkół im. Piastów Śląskich w Krapkowicach (Zamek).

Jesteśmy zszokowani i oburzeni sytuacją do jakiej doszło podczas popularnego IV Kiermaszu Jesiennych Smaków Domowych w Krapkowicach. W trakcie występu w języku niemieckim młodych artystów ze środowiska Mniejszości Niemieckiej - Duetu Ewy i Damiana bezceremonialnie podszedł do nich kandydat Prawa i Sprawiedliwości do Sejmu RP Pan Bartłomiej Morawski i zakazał im dalszego śpiewania po niemiecku argumentując to faktem, iż „...tu jest Polska” i on sobie tego nie życzy. To naganne w naszej ocenie, zachowanie i okoliczności w jakich to miało miejsce wobec ok. 200 osobowej widowni spowodowało, iż występ młodego duetu został przerwany a młodzi artyści pewnie długo będą musieć odbudowywać swe poczucie pewności przy występach publicznych.

Takie zachowania kandydata na Posła RP wobec 16-letnich dzieci budzi nasz zdecydowany sprzeciw! Pan Morawski będąc aktorem powinien nie tylko wykazywać się większą empatią wobec innych artystów ale przede wszystkim jako osoba, która sama spędziła część swego życia poza granicami kraju (w Kanadzie i w Anglii), większą wyrozumiałością wobec innych kultur i języków. Z informacji o aktorze wynika, że występował również w Teatrze Polskim w Vancouver w Kanadzie. Samemu sprawcy incydentu pozostawiamy odpowiedź na pytanie jakby się poczuł, gdyby w czasie spektaklu ktoś oznajmił, że językiem British Columbia jest język angielski i nie życzy sobie polskiego? W obliczu tego faktu wydaje się, że Pan Bartek Morawski wyznaje znaną zasadę, że „jeśli Kali ukraść krowę to dobrze, a jeśli Kalemu ukraść krowę to źle”. Brak tolerancji wobec Ślązaków i ich „języka serca” zupełnie zadaje kłam plakatowi wyborczemu kandydata PiS, na którym określa się jako „polski, śląski, morawski”. Na pewno nie jest on śląski, bo śląskość to otwartość. Brak takiej wyrozumiałości jak również sposób zachowania kandydata wskazuje, iż oprócz niskiej kultury osobistej, nie zna podstawowych zapisów Konstytucji RP, który w art. 35 mówi: „1. Rzeczpospolita Polska zapewnia obywatelom polskim należącym do mniejszości narodowych i etnicznych wolność zachowania i rozwoju własnego języka, zachowania



obyczajów i tradycji oraz rozwoju własnej kultury.” Można również wyjść z założenia, iż Kandydatowi Prawa i Sprawiedliwości obce i nieznane są również oprócz prawa, zapisy jakie można znaleźć w programie jego własnego ugrupowania, a które mówią: „Sądzimy..., że bogactwem naszego kontynentu i jego cywilizacji jest ogromna różnorodność Europejczyków. Jediną drogą, która może zapewnić siłę i rozwój Europie jest podtrzymywanie tej różnorodności jako trwałej cechy przestrzeni kulturowej.”

Incydent ten pokazał w sposób jednoznaczny, że prawa kulturowe i językowe mniejszości, które są chronione w Polsce nie tylko Konstytucją czy Ustawą o mniejszościach, ale również ratyfikowanymi przez Polskę Europejską Konwencją o ochronie praw mniejszości i Europejską Kartą języków mniejszościowych i regionalnych, nie chronią nas przed niebezpieczeństwami populistycznej polityki. Wszystkich wyborców, zwłaszcza na Śląsku, ostrzegamy przed głosowaniem na tego kandydata i jego partię, gdyż ten incydent w okresie przedwyborczym jest ostrzeżeniem przed groźbą utraty tak długo zdobywanego poziomu tolerancji w Polsce. Mając na względzie dobro młodych artystów oraz poszanowanie prawa, któremu podlegamy wszyscy, niezależnie od opcji politycznej, zgłaszamy powyższe zdarzenie do odpowiednich organów ścigania.